

Sygn. akt XII Ga 122/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym :

Sędziowie : S.S.O. Bożena Kachnowicz - Kokot

S.O. Jolanta Safader - Skwarlińska

del. S.R. Magdalena Kiedrowicz – Kopeć (spr.)

Protokolant : stażysta R. C.

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt VI GC 999/12

I zmienia zaskarżony w wyrok:

1. w pkt I (pierwszym), w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) **Spółka Akcyjna w S.** na rzecz powoda (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.** kwotę 599,77 zł. (pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 77/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2011r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

2. w pkt II (drugim), w ten sposób, że obniża zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę z 1.367 zł. (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) do kwoty 503,50 zł. (pięćset trzy złote 50/100);

II oddala apelację w pozostałej części;

III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 170 zł. (sto siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Sygn. akt XII Ga 122/13

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 1.599,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania spowodowanego przez kosztów najmu pojazdu zastępczego za czas naprawy samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), uszkodzonego w dniu 12 sierpnia 2011 r. przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela.

Powód żądał również od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 zł.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Gdyni w punkcie pierwszym oddalił powództwo, w punkcie drugim zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.367 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a w punkcie trzecim kosztami opłaty sądowej w kwocie 30 zł obciążył powoda, uznając je za uiszczone w całości.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

W dniu 12 sierpnia 2011 roku pojazd marki O. (...) o nr rej. (...) należący do E. G., uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność ponosi sprawca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powyższa szkoda została zgłoszona pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 23 sierpnia 2011 roku, który następnego dnia dokonał oględzin pojazdu opisując jednocześnie zakres uszkodzeń.

Po uzyskaniu kalkulacji naprawy pozwanego, w dniu 7 września 2011 roku uszkodzony pojazd został oddany do naprawy do warsztatu (...) S.A. w R.. Tego samego dnia upoważniony przez poszkodowaną Z. G. wynajął od powoda pojazd zastępczy marki T. (...), cena najmu została określona w załączonym do umowy cenniku, wg którego koszt najmu w/w pojeździe kształtował się na poziomie 2.599,01 zł za 13 dni najmu.

W dniu 9 września 2011 roku warsztat zgłosił pozwanemu potrzebę dokonania dodatkowych oględzin pojazdu. Pozwany oględziny przeprowadził tego samego dnia. W dniu 12 sierpnia 2011 roku pozwany dostarczył warsztatowi kolejną kalkulację naprawy.

Warsztat naprawę zakończył w dniu 20 września 2011 roku. Tego samego dnia poszkodowany odebrał pojazd z naprawy.

Z tytułu najmu w/w pojeździe zastępczego poszkodowana została obciążona przez powoda fakturą VAT nr (...) z dnia 22 listopada 2011 roku opiewającą na kwotę 2.599,01 zł brutto. Czasookres najmu pojazdu zastępczego został określony na 13 dni, zaś stawka za najem pojazdu za jedną dobę na kwotę 162,54 zł netto.

W dniu 7 września 2011 roku poszkodowana przelała na powoda wierzytelność odszkodowawczą przysługującą mu w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela z polisy OC sprawcy szkody z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany przyznał i wypłacił odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w kwocie 999,62 zł brutto, za 5 dni najmu pojazdu zastępczego przy stawce 162,54 zł netto (w tym m.in. 3 dni naprawa i 2 dni organizacyjne).

Technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu z uwzględnieniem współczynnika efektywności czasu pracy wynosił 2 dni robocze (9, (...)). Uwzględniając czas konieczny do wyschnięcia lakieru i podstawowe czynności formalne, łączny czas naprawy nie powinien przekroczyć 3 dni roboczych.

Ceny wynajmu pojazdów analogicznej klasy jak pojazd marki T. (...) w warsztatach naprawczych w sierpniu i wrześniu 2011 roku w W. i okolicach wynosiły od 100 do 120 zł netto za dobę. Wypożyczalnie pojazdów tej klasy wynajmowały za cenę od 80 do 120 zł netto za dobę.

Zakres uszkodzeń przedmiotowego pojazdu był nieznaczny i nie wyłączał pojazdu z ruchu. W celu dokonania dodatkowych oględzin nie było też potrzeby demontażu uszkodzonych części i oczekiwania na części zamienne.

Proces naprawczy powinien zostać ograniczony do niezbędnego czasu technologicznej naprawy.

Sąd Rejonowy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, w tym przedłożonych przez pozwanego kopiach akt szkody. Autentyczność i wiarygodność powyższych środków dowodowych nie była kwestionowana przez strony, jak również Sąd I instancji nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej.

Sąd Rejonowy w całości uwzględnił dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego, która została sporządzona przez osobę posiadającą wiadomości specjalne z zakresu naprawy i eksploatacji pojazdów silnikowych, a zatem uprawnioną do przeprowadzania badań i sporządzania opinii tego rodzaju. Ocenił, iż wykonano ją w sposób rzetelny i obiektywny, zgodnie z zasadami wiedzy fachowej i wymogami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego w oparciu o wnikliwą analizę akt sprawy.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było niezasadne.

Jak wskazał Sąd Rejonowy w sprawie niesporna była zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody a spór dotyczył zasadności o wysokości roszczenia dochodzonego pozwem.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy powołując się na przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c. podkreślił, iż uprawnienie do posiadania i korzystania z rzeczy jako jeden ze składników prawa własności ma charakter majątkowy, co wynika z samej istoty tego prawa.

Wskazał, iż zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. Wprawdzie w/w przepisy statuują zasadę pełnego odszkodowania, której podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy.

Zasada pełnej kompensacji szkody przemawia w ocenie Sądu meriti za przyjęciem stanowiska o obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia. Przy czym odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W ocenie Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanej powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego w wyniku kolizji z dnia 12 sierpnia 2011 roku. Niewątpliwie gdyby do kolizji nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego. Pozwany zresztą ani w toku postępowania likwidacyjnego jak i niniejszego procesu nie kwestionował zasadności najmu pojazdu zastępczego i wypłacił z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 999,62 zł brutto.

W tych okolicznościach należało zdaniem Sądu Rejonowego uznać, iż co do zasady najem pojazdu zastępczego był usprawiedliwiony.

Sąd Rejonowy dokonując oceny czy okres wynajmu pojazdu zastępczego od 7 września 2011r. do 20 września 2013r. był konieczny i uzasadniony i pozostawał w związku przyczynowo - skutkowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę podkreślił, iż zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego powinien obejmować okres, w którym poszkodowany faktycznie i bez swojej winy nie mógł korzystać z należącego do niego pojazdu. W jego ocenie co do zasady będzie to odszkodowanie, które należy przyznać za taki czas, jaki odpowiada okresowi pomiędzy dniem wyrządzenia szkody, a dniem w którym naprawiono uszkodzony pojazd.

Nie ulega też zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, iż ciężar wykazania niezbędnego w świetle okoliczności sprawy czasu wynajmu obciąża poszkodowanego, a tym samym powoda, bowiem to on wywodzi z tego korzystne dla siebie skutki prawne

Sąd Rejonowy wskazał, iż z okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż upoważniony przez poszkodowaną Z. G. wynajął pojazd zastępczy w dniu 7 września 2011 roku, a w dniu 20 września 2011 roku zdał pojazd zastępczy. Pojazd zastępczy został jednakże wynajęty już po zgłoszeniu szkody pozwanemu i dokonaniu przez niego oględzin pojazdu. Uszkodzony pojazd został zdany do warsztatu po otrzymaniu od pozwanego kalkulacji naprawy w dniu 7 września 2011 roku. Następnie w dniu 9 września 2011 roku warsztat zgłosił pozwanemu potrzebę dokonania dodatkowych oględzin pojazdu. Pozwany oględziny przeprowadził tego samego dnia a następnie w dniu 12 sierpnia 2011 roku dostarczył warsztatowi kolejną kalkulację naprawy. Warsztat naprawę zakończył w dniu 20 września 2011 roku. Tego samego dnia poszkodowany odebrał pojazd z naprawy.

Nie budzi wątpliwości Sądu Rejonowego, iż za okres najmu spowodowany oczekiwaniem na dodatkowe oględziny odpowiada ubezpieczyciel. To w jego bowiem gestii powinno leżeć jak najszybsze dokonanie wszelkich czynności pozwalających stwierdzić zakres uszkodzeń i sporządzenie kosztorysu naprawy. Jednakże należy mieć na uwadze czy fakt zgłoszenia oględzin uniemożliwia normalne użytkowanie z uszkodzonego pojazdu.

Jak wynika z opinii biegłego przedmiotowy pojazd posiadał nieznaczne uszkodzenia, które nie powodowały wyłączenia pojazdu z ruchu. Zakres uszkodzeń był nieznaczny – do kolizji doszło podczas jazdy w tzw. korku, przy minimalnej prędkości. Konieczna naprawa obejmowała wymianę zderzaka tylnego i lampy tablicy rejestracyjnej. Co więcej, bezpośrednio po kolizji pojazd nadal był eksploatowany i do naprawy został oddany niemal miesiąc później. Zatem nie dość, że pojazd mógł być swobodnie użytkowany, to uszkodzanej nie przeszkadzały jego uszkodzenia. Nie był to pojazd pokazowy czy do jazdy testowej, zatem jego estetyka nie miała wpływu na jego eksploatację.

Skoro zatem pojazdem można było się swobodnie poruszać, poszkodowana mogła umówić się na konkretny dzień na naprawę pojazdu, już po dokonaniu dodatkowych oględzin i skompletowaniu części zamiennych. Dodatkowe oględziny pojazdu nie wymagały bowiem demontażu elementów pojazdu. Poszkodowana mogła więc umówić się z ubezpieczycielem na oględziny w każdym dowolnym miejscu, a weryfikacja uszkodzeń nie wymagała warunków warsztatowych.

Jak wskazała Sąd Rejonowy z doświadczenia życiowego wynika, iż taka praktyka jest często stosowana w przypadku pojazdów o uszkodzeniach, które umożliwiają normalną eksploatację pojazdu. W takiej sytuacji poszkodowany umawia się z warsztatem na konkretny dzień tylko celem dokonania naprawy, a pobyt pojazdu w warsztacie ogranicza się wyłącznie do okresu faktycznej naprawy.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, iż zasadny okres najmu pojazdu ogranicza się do technologicznego okresu naprawy.

W zakresie ustalenia technologicznego czasu niezbędnego do przywrócenia pojazdu do stanu przed szkody Sąd Rejonowy oparł się na wiadomościach specjalnych. Biegły wskazał, iż rzeczywisty technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu, po uwzględnieniu technologii naprawy, zakresu uszkodzeń i współczynnika wydajności czasu pracy (tj. przemieszczeń pojazdu, przerw w pracy), nie powinien przekroczyć w 2 dni roboczych. Uwzględniając dodatkowy czas na schnięcie lakieru i wszelkie czynności organizacyjne związane z wynajęciem pojazdu, łączny czas najmu pojazdu zastępczego nie powinien przekroczyć 3 dni roboczych.

Zatem w ocenie Sądu Rejonowego zasadnym był najem pojazdu zastępczego za okres 3 dni.

Odnosnie wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego, Sąd Rejonowy wskazał, że z załączonej do pozwu umowy najmu wynika, iż stawka za wynajem pojazdu zastępczego marki V. (...) wynosiła 162,54 zł netto dzień. Wprawdzie w sporządzonej w sprawie opinii biegły sądowy wskazał, iż na terenie W. i okolic w dacie naprawy przedmiotowego pojazdu można było wynająć pojazd tej klasy za cenę od 100 do 120 zł netto za dobę w warsztat naprawczych i za cenę

od 80 do 120 zł netto za dobę w wypożyczalniach aut. Nie ulega jednak wątpliwości, iż pozwany zaakceptował ww. stawkę i wypłacił odszkodowanie wg tej stawki. Niezrozumiałe są zatem w ocenie Sądu Rejonowego zgłoszone przez pozwanego w tym zakresie zarzuty.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zmniejszenia ww. stawki.

Żądanie pozwu Sąd Rejonowy uznał za zasadne za 3 dni najmu pojazdu zastępczego. Wskazał przy tym, iż skoro pozwany przyznał i wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie za 5 dni najmu w kwocie 999,62 zł brutto - to w pełni zaspokoił roszczenie powoda z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy w punkcie I wyroku oddalił powództwo na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i 363 k.c. stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda jako strony przegrywającej niniejszą sprawę (powództwo zostało oddalone w całości) na rzecz pozwanego – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 1.367,00 zł, na którą składa się kwota 600,00 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalonego w oparciu o § 2 ust. 1 i § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), kwota 17,00 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 750,00 zł przeznaczona na wynagrodzenie biegłego.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła powódka zaskarżając go w całości i zarzuciła mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 822 § 1, 2, i 4 k.c. zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie, że pozwany jako ubezpieczyciel nie jest zobowiązany do wypłaty na rzecz powoda odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego powstałych w związku z kolizją drogową spowodowaną przez ubezpieczonego, gdyż powyższa konieczność najmu pojazdu zastępczego nie stanowi normalnego następstwa niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu w okresie jego naprawy, a tym samym, iż nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem tj. kolizją drogową, na skutek którego wynikła szkoda.

- z ostrożności procesowej naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie jako podstawy orzekania opinii biegłego, pomimo jej wad polegających m. in. na oderwaniu treści opinii od tezy dowodowej wskazanej przez Sąd w postanowieniu z dnia 31 sierpnia 2012 r. oraz nieuwzględnienie całokształtu materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa wraz z zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany argumentował, iż powołany w sprawie biegły ustalił, iż przedstawiony przez powoda koszt najmu pojazdu zastępczego nie był celowy i ekonomicznie uzasadniony. W ocenie pozwanego Sąd Rejonowy nie pozbawił powoda prawa do odszkodowania, po zbadaniu przedmiotowej sprawy uznał jedynie, że dotychczas wypłacone przez pozwanego kwoty rekompensują powstałą szkodę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, iż za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Spór stronami koncentrował się na ustaleniu koniecznego okresu wynajmu takiego pojazdu.

Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uznał, iż obciążający pozwanego koszt wynajmu pojazdu zastępczego nie powinien przekraczać 3 dni przy dobowej stawce wynajmu w wysokości 162,54 zł netto.

Analizując jednakże zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu Okręgowego – rację ma skarżąca, iż Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie naruszył art. 361 § 1 i 2 k.c., a w konsekwencji również art. 822 § 1, 2 i 4 k.c.

W tym miejscu przypomnienia wymaga, że wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego z tytułu ubezpieczenia OC jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym OC koniecznym jest, więc sięgnięcie do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z.7-8, poz. 103, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1 poz. 4).

Postulat pełnego odszkodowania przemawia, za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, LEX Nr 146324). Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, w stanie faktycznym niniejszej sprawy Sąd I instancji, co do zasady prawidłowo ustalił, że w majątku poszkodowanej powstała szkoda z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Niemniej jednak zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy wymagało ustalenia koniecznego okresu wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego pozostającego w adekwatnym związku ze zdarzeniem wywołującym szkodę a zatem ustalenia czy istnieją obiektywne okoliczności, które przemawiają za zaliczeniem uzasadnionego wynajmu pojazdu także czasu oczekiwania na części zamienne, dni wolnych od pracy i okresu dalszej naprawy samochodu.

Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują, iż za wydatek konieczny pozostający w adekwatnym związku z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanej należało uznać koszt wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 8 dób. Do kosztów tych niewątpliwie jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy należało zaliczyć przede wszystkim – 2 dni technologicznej naprawy oraz 1 dzień na schnięcie lakieru i czynności organizacyjne. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego do uzasadnionych kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego należało doliczyć dodatkowo 5 dni.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu I instancji, iż okres oczekiwania na przeprowadzenie dodatkowych oględzin, sporządzenie i doręczenie przez ubezpieczyciela kosztorysu naprawy określającej zakres naprawy nie zalicza się do uzasadnionego okresu naprawy, za który odpowiada ubezpieczyciel. Poszkodowany oddając pojazd do naprawy i jednocześnie wynajmując pojazd zastępczy nie wiedział o potrzebie przeprowadzenia dodatkowych oględzin. Potrzeba ich przeprowadzenia ujawniła się bowiem dopiero w trakcie naprawy pojazdu. W tej sytuacji mimo, iż istotnie poszkodowana mogła i użytkowała swój pojazd zastępczy przed oddaniem auta do naprawy – okres oczekiwania na oględziny i kosztorys uwzględniający wynik oględzin dodatkowych należało zaliczyć do okresu pozostającego w adekwatnym związku z dokonaną naprawą. Zdaniem Sądu Okręgowego wymaganie od poszkodowanego aby po

oddaniu pojazdu do naprawy i ujawnieniu na skutek podjętych przez zakład naprawczy czynności potrzeby dokonania dodatkowych oględzin – odebrał od warsztatu swój uszkodzony pojazd, rezygnował z najmu wcześniej wynajętego pojazdu do czasu przeprowadzenia przez ubezpieczyciela dodatkowych oględzin i określenia ostatecznego zakresu szkody – jest zbyt daleko idące, nie znajdujące oparcia w zasadach doświadczenia życiowego a także jest sprzeczne z zasadami logicznego powiązania faktów.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy poszkodowana oddała pojazd do naprawy w dniu 7.09.2011r. W dniu 9 września 2011 r. (piątek) wystąpiła potrzeba dokonania kolejnych oględzin samochodu. W związku z przeprowadzeniem tych oględzin niezbędne było również sporządzenie kolejnej kalkulacji naprawy pojazdu. Kalkulacja ta została sporządzona przez ubezpieczyciela w 12 września 2011 r. (poniedziałek). Zdaniem Sądu Okręgowego okres najmu od 7 września 2011 r. do 12 września 2011 r. należy uznać za uzasadniony, albowiem w okresie tym poszkodowany nie ze swojej winy nie mógł korzystać z należącego do niego samochodu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można wymagać od poszkodowanego, aby korzystał ze swojego samochodu przed dokonaniem jego pełnej naprawy. Stanowisko takie pozostaje w sprzeczności z zasadą kompensacji za szkodę w pełnej wysokości. W przekonaniu Sądu Okręgowego dla obliczenia pozostającego w związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę okresu wynajmu pojazdu zastępczego za który odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel sprawcy wypadku konieczne jest, aby czynności likwidacyjne i naprawcze stanowiły jeden ciąg zdarzeń. Niesłuszny jest więc pogląd Sądu Rejonowego, iż poszkodowany mógł korzystać ze swojego samochodu już po dokonaniu dodatkowych oględzin i dopiero w późniejszym okresie omówić się na naprawę pojazdu. Trudno wymagać od poszkodowanego, żeby przez weekend korzystał ze swojego samochodu wypowiedziawszy na ten okres umowę najmu pojazdu zastępczego, a następnie na okres naprawy pojazdu zawarł kolejną umowę najmu pojazdu. Takie zachowanie poszkodowanego nie byłoby wskazane, albowiem naruszyłyby ciągłość czynności likwidacyjnych i naprawczych. Nadto, przerwy w wykonywaniu naprawy leżące po stronie ubezpieczyciela, w tym przypadku związane z koniecznością sporządzenia kalkulacji naprawy, nie mogą obciążać poszkodowanego i mieć wpływu na określenie długości uzasadnionego okresu naprawy.

Sąd Okręgowy przyjął również za zasadny okres najmu po dostarczeniu przez ubezpieczyciela kalkulacji naprawy w okresie od 13 września 2011 r. do 14 września 2011 r. W ocenie Sądu okres ten był czasem ekonomicznie uzasadnionym dla dokonania ostatecznej naprawy pojazdu i przekazania pojazdu poszkodowanej. Dodatkowo podkreślenia wymaga, iż biegły sądowy formułując wnioski odnośnie koniecznego i uzasadnionego okresu wynajmu pojazdu zastępczego nie brał pod uwagę okoliczności związanych z potrzebą zgłoszenia i przeprowadzenia dodatkowych oględzin i nie wypowiedział się w kwestii wpływu powyższych okoliczności na długość uzasadnionego okresu najmu za który ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność. W tych okolicznościach wzięcie powyższych kwestii pod uwagę przez Sąd i ich ocena pod kątem przesłanek art. 361 §1 k.c. nie wpływało na ocenę prawidłowości wniosków opinii biegłego i nie jest z nią sprzeczne.

W pozostałej zaś części zarzuty apelacji w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie zdołał wykazać, iż wydatek związany z najmem samochodu zastępczego w okresie od 15 września 2011 r. do 20 września 2011 r. był konieczny i zasadny. Zdaniem Sądu Okręgowego niewątpliwie potrzeba najmu pojazdu zastępczego musi wiązać się z konkretnym przedziałem czasowym, i nie zawsze musi odpowiadać wyłącznie uzasadnionemu czasowi faktycznej jego naprawy. Mogą to też być inne obiektywne czynniki, które uniemożliwiają podjęcie czynności naprawczych przez warsztat, które w konkretnym przypadku mogą uzasadniać wynajem pojazdu zastępczego ponad czas technologicznej naprawy. Jednakże okoliczności takie stosownie do treści art. 6 k.c. powinien wykazać powód, bo to on wywodzi skutki prawne z żądania zwrotu kosztów najmu ponad okres technologicznej naprawy. Biorąc zaś pod uwagę wnioski sporządzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej skoro uszkodzenia samochodu były tego rodzaju, że sam czas jego technologicznej naprawy nie powinien przekroczyć 3 dni brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania, iż wydatek za najem pojazdu zastępczego w okresie od 7- 14.09.2011 r. stanowi pozostającą w związku przyczynowym z zdarzeniem z dnia 12.08.2011r. szkodę majątkową za którą odpowiedzialność ponosi pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji w ocenie Sądu Okręgowego, nie jest trafny zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego polegający na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie jako podstawy orzekania opinii biegłego.

Zważyć należy, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten, przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny, bądź też jego zdyskwalifikowanie, przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 18 marca 2003 roku, IV CKN 1856/00).

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału, w kontekście unormowania art. 233 § 1 k.p.c., oznacza uwzględnienie i rozważenie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy z zebranego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logiczne i poprawne prawidłowo ustalając stan faktyczny w sprawie. Nie można w żaden sposób przyjąć, by ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była dotknięta wadliwościami wynikającymi z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. - wnioski Sądu I instancji co do faktów wynikają z treści przeprowadzonych dowodów, nie kolidują ani z zasadami doświadczenia życiowego, ani też z zasadami logicznego rozumowania. Sąd Rejonowy w oparciu o opinię biegłego przyjął bowiem, iż łączny technologiczny czas naprawy pojazdu nie powinien przekroczyć 3 dni oraz, że po tym okresie możliwe było korzystanie z pojazdu, ponieważ posiadał on jedynie nieznaczne uszkodzenia. Pozwany nie kwestionował wniosku zawartego w opinii biegłego, iż czas technologiczny naprawy pojazdu wynosi 3 dni, wskazując, iż przy ustaleniu niezbędnego czasu najmu pojazdu powinny być brane pod uwagę również inne czynniki niż czas jego technologicznej naprawy. Sąd Rejonowy przyjął natomiast odmiennie w kontekście art. 361 § 2 k.c., iż najem samochodu ponad okres 3 dni nie był celowo i ekonomicznie uzasadniony. Zatem Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy zastosował art. 361 § 2 k.c., nie dokonując przy tym z zachowaniem reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. prawidłowych ustaleń faktycznych

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, iż powódka udowodniła obowiązek zapłaty przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu kosztów wynajmu przez okres 8 dni, a nie jak błędnie ustalił Sąd I instancji 3 dni. Powyższe powoduje, że roszczenie powódki należało w niniejszym procesie uznać za usprawiedliwione co do kwoty 1.599,39 zł. Biorąc pod uwagę, iż pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 999,62 zł Sąd Okręgowy w punkcie I wyroku na mocy art. 822 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. zasądził od pozwanego (...) S. A. w S. na rzecz powoda (...) sp. z o. o. w P. kwotę 599,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty a w pozostałej części oddalił powództwo jako nieudowodnione.

Co do żądania ustawowych odsetek, Sąd miał na uwadze iż zgodnie z obowiązującymi przepisami sam fakt opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego daje wierzycielowi prawo do żądania odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Jediną przesłanką rodzącą obowiązek zapłaty odsetek jest opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Taka przesłanka została spełniona i w związku z tym roszczenie powoda w zakresie żądań odsetek jest zasadne, pozwany bowiem nie zapłacił powodowi należności do jakiej był zobowiązany. Powód oznaczył dzień 7 grudnia 2011 r. jako dzień początkowy w zakresie naliczania odsetek, co jest zgodne z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z dnia 16

lipca 2003 r.) Zgodnie z powyższym przepisem zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie koniecznych tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Sąd uznał wskazaną przez powodów datę wymagalności roszczenia za uzasadnioną albowiem powód zawiadomił pozwaną o szkodzie w dniu 23 sierpnia 2011 r.

Zmiana rozstrzygnięcia wymagała także korekty w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I instancji.

Sąd Okręgowy orzekając o kosztach postępowania sądowego przed Sądem Rejonowym stosunkowo rozdzielił poniesione przez strony koszty postępowania przy zastosowaniu przepisu art. 100 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie powódka wygrała sprawę w 37,50%, natomiast pozwany w 62,50%.

Powód poniósł koszty opłaty od pozwu w kwocie 30 złotych, wynagrodzenie biegłego sądowego wyniosło kwotę 750 zł. , które zostało pokryte z zaliczki uiszczonej przez pozwanego

Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł. ustalone na mocy § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm.), oraz 17 zł. tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Stosując zasadę wynikającą z przepisu art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględniając procent wygranej każdej ze stron dokonał wzajemnej kompensaty tych kosztów i zmienił pkt II wyroku Sądu Rejonowego obniżając zasądzone od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu z kwoty 1.367 zł. do kwoty 503,50 zł. o czym orzekł w pkt I. 2 wyroku.

W pozostałej zaś części Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację uznając ją za bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł również w oparciu o zasadę stosunkowego rozdziału kosztów tj. przepisu art. 100 albowiem powód wygrał ją w 37,5 % a także przepisów art. 108 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) Na koszty postępowania apelacyjnego składała się opłata od apelacji w wysokości 80 zł oraz poniesione przez strony koszty zastępstwa procesowego w kwocie 300 zł (50% x 600 zł). W związku z powyższym powodowi należał się zwrot kosztów w kwocie 255 zł (680 x 37,50 %), zaś pozwanemu w kwocie 425 zł. Sąd zasądził więc od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji w wysokości 170 zł.